



Terapia przez sztukę

2025-12-03

Przez czterdzieści lat istnienia Międzyszkolny Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „Krakowiak” stał się nie tylko miejscem nauki tańca, ale też przestrzenią, w której młodzi ludzie dojrzewają, budują przyjaźnie i odkrywają własne korzenie. Dyrektorka zespołu Aldona Skoczek opowiada o roli tradycji ludowej, o wpływie tańca na rozwój dzieci oraz o marzeniach, które mają poprowadzić Krakowiaka w kolejne dekady. Rozmawiał Tadeusz Mordarski.

Jest Pani związana z zespołem od początku jego istnienia, a od 2005 r. jest Pani jego dyrektorką. Co uważa Pani za największe osiągnięcie zespołu w tym czasie?

Aldona Skoczek: Zespół wielokrotnie stawał na podium medalowym w turniejach tańców polskich, zdobywał też nagrody w konkursach, festiwalach krajowych czy zagranicznych. Posiadamy imponującą liczbę nagród. Ale uważam, że najważniejszym z osiągnięć zespołu jest jego poziom edukacyjny, artystyczny i wychowawczy, jaki wypracował sobie przez 40 lat. Krakowiak to nie tylko miejsce nauki, wychowania i pracy, ale także przestrzeń przyjaźni, tolerancji, wymiany doświadczeń, pięknego dzieciństwa i młodości.

Jakie znaczenie ma dziś tradycja ludowa i w jaki sposób udaje się ją przekazywać młodszemu pokoleniu?

Tradycja ludowa ma dziś ogromne znaczenie dla tożsamości narodowej i lokalnej, buduje więzi między generacjami, wzmacniając rodzinę i lokalną społeczność. Przez pieśni, tańce, legendy czy zwyczaje, młodzi ludzie mogą odkrywać swoje korzenie i wartości przekazywane przez pokolenia. Ważną rolę w zachowaniu tradycji pełnią właśnie zespoły ludowe. Ich działalność sprawia, że tradycje są nadal żywe. Przynależność do takiego zespołu to nie tylko poznawanie różnych kultur, to również wspólne spędzanie czasu, wyjazdy na festiwale, konkursy, przeglądy, koncerty, wspólne celebrowanie uroczystości, śpiewanie kolęd czy pieśni patriotycznych. Ważne jednak jest, aby dzieci od najmłodszych lat poznawały swoje korzenie, dlatego do naszego zespołu trafiają już czterolatki. Bo czym skorupka za młodu nasiąknie... Najpierw to rodzice szukają dla swoich dzieci pomysłu na efektywne spędzanie czasu wolnego, alternatywy dla komputera czy telefonu komórkowego. Z czasem dzieci świadomie podejmują decyzję o uczestniczeniu w zajęciach, ponieważ poznawanie nowych kultur i tradycji staje się ich pasją. Bardzo duży wpływ na to ma praca nauczycieli pasjonatów.

Czy współczesna młodzież chętnie dołącza do zespołu?

Bardzo rzadko do zespołu dołącza młodzież powyżej 13. roku życia. Z reguły są to dzieci młodsze, które zaczynają w wieku 4 lat, a kończą, mając lat 21. Cieszy mnie jednak fakt, że już wykształcona przez nas młodzież rozwija dalej swoje pasje w krakowskich zespołach młodzieżowych, takich jak Słowianki, Krakus, Krakowiacy czy Nowa Huta, a nasi absolwenci dostają się nawet do Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny. Młodzież zarówno szkół podstawowych, jak i średnich, chętnie zapraszamy do udziału w koncertach, uroczystościach okolicznościowych oraz warsztatach regionalnych prowadzonych przez nasz zespół. Uczestnicy poznają polskie tańce, stroje, zwyczaje,



**Magiczny
Kraków**

obrzędy. Wspólnie z młodzieżą tworzone są układy choreograficzne, które później prezentują w swoich szkołach.

Jak uczestnictwo w zespole wpływa na młodych ludzi: ich rozwój, charakter, pewność siebie i relacje?

Zespół to terapia przez sztukę. Poprawia sprawność ruchową, koordynację, równowagę. Uczy samodyscypliny i koncentracji przy nauce nowych układów choreograficznych. Pobudza wyobraźnię. Dzieci nabierają pewności siebie, chętnie występują publicznie i prezentują swoje umiejętności. Znają swoją wartość. Uczą się odpowiedzialności. Potrafią współpracować w grupie i rozwiązywać problemy. Zawiazane przyjaźnie pozostają na całe życie. Już siedem par zawarło związek małżeński.

Jakie są plany i marzenia związane z przyszłością zespołu?

W najbliższym czasie planujemy wyjazd na festiwal międzynarodowy, ale czekamy jeszcze na potwierdzenie. Zamierzamy nadal tańczyć, bawić i wychowywać, tak dobrze, jak tylko potrafimy. W przyszłości będziemy rozszerzać repertuar zespołu o nowe programy artystyczne, m.in. regionu sądeckiego i spiskiego. Musimy zebrać muzykę, pieśni i tańce, a następnie stworzyć układy choreograficzne. Największym problemem będzie zapewne uszycie lub pozyskanie kompletu strojów charakterystycznych dla danego regionu. To wymaga czasu i dużych nakładów finansowych. Tę pracę musimy rozłożyć na lata.

Jak chciałaby Pani, aby Krakowiak był postrzegany za kolejne 40 lat?

Chciałabym, aby był postrzegany jako miejsce pełne życia i przyjaznej atmosfery, do którego każde dziecko przychodzi z radością. Miejsce, w którym dba się nie tylko o doskonalenie warsztatu scenicznego, ale również o budowanie właściwych postaw społecznych, opartych na szacunku dla drugiego człowieka, poszanowaniu odrębności kulturowej, otwartości, tolerancji i kulturze osobistej.

Aldona Skoczek – dyrektorka Międzyszkolnego Ludowego Zespołu Pieśni i Tańca „Krakowiak”; związana z zespołem od początku jego istnienia: najpierw jako nauczycielka wokalu, od 2005 r. jest jego dyrektorką